

Katarzyna Grysińska-Jarmuła (rec.)

**Radosław Michna, *Pruskie szkolnictwo średnie w Bydgoszczy w latach 1815-1920*,
Instytut Wydawniczy „Świadectwo”,
Bydgoszcz 2020, ss. 457**

Historia Bydgoszczy w okresie, gdy ta znajdowała się pod pruskim zaborem, mimo upływu ponad wieku od zakończenia tego okresu nadal stanowi poważne wyzwanie dla badaczy. Tym większą radość zarówno badaczom, jak i miłośnikom historii miasta i regionu sprawia nowa publikacja poświęcona tej tematyce. W mijającym roku na rynku wydawniczym pojawiła się monografia autorstwa Radosława Michny pt. *Pruskie szkolnictwo średnie w Bydgoszczy w latach 1815-1920* (Bydgoszcz 2020, ss. 457). Praca ukazała się jako 14 tom serii wydawniczej „Biblioteczka Bydgoska”. Wydawcą jest Instytut Wydawniczy „Świadectwo”. Autor podkreślił, iż oddając książkę do rąk czytelnika w tym ważnym dla Bydgoszczy i bydgoszczan roku, pragnie w ten szczególny sposób uhonorować stulecie powrotu Bydgoszczy do macierzy.

Problematyka XIX-wiecznego szkolnictwa bydgoskiego nie posiadała dotychczas monograficznego opracowania. Pojawiające się na przestrzeni kilku lat publikacje, cenne, aczkolwiek dalekie były od całościowego ujęcia tematu. Polskie spojrzenie na te kwestie znajdujemy w pierwszym tomie monografii Bydgoszczy¹, zaś niemieckie poprzez fragmentaryczne przedstawienie niektórych pruskich placówek edukacyjnych w pracy *Aus Brombergs Vergangenheit*². Swego rodzaju kompendium wiedzy stanowi niewątpliwie jeden z działów 2 tomu *Encyklopedii Bydgoszczy* poświęcony oświacie i zawierający hasłowe opracowanie zagadnień z zakresu szkolnictwa³. Poza tym pojawiło się kilkanaście opracowań

¹ *Historia Bydgoszczy, t. 1 (do 1920 roku)*, red. M. Biskup, Warszawa-Poznań 1991, ss. 772.

² *Aus Brombergs Vergangenheit. Ein Heimatbuch für den Stadt- und Landkreis*, zusammengestellt von G. Meinhardt, Wilhelmshaven 1973, ss. 553.

³ *Encyklopedia Bydgoszczy*, t. 2, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 2017, ss. 509.

dotyczących wybranych placówek, niektóre w kontekście ich jubileuszy. Warto nadmienić, że część tych opracowań jest autorstwa R. Michny i stanowi efekt jego prac nad recenzowaną monografią.

W założeniu R. Michny publikacja ma stanowić dogłębną charakterystykę pruskiego szkolnictwa średniego w Bydgoszczy w latach 1815-1920. Temat został jednak potraktowany znacznie szerzej, a autor w wielu fragmentach wykracza nie tylko poza ramy chronologiczne, ale i tematyczne określone w tytule. Publikacja składa się z czterech zasadniczych części (rozdziałów). W pierwszym z nich przedstawiony został rys szkolnictwa bydgoskiego do 1815 r., w którym wskazano tradycje oświatowe w okresie staropolskim, głównie poprzez scharakteryzowanie pięciu ważnych inicjatyw na tej płaszczyźnie, począwszy od szkoły parafialnej poprzez szkołę karmelitów, bernardynów i klarysek po kolegium jezuickie powołane w I połowie XVII w. Przechodząc do omawiania w dalszej części tego rozdziału szkolnictwa bydgoskiego w pierwszym okresie rządów pruskich, a więc w latach 1772-1806, szeroko zakreślona została geneza oraz okoliczności powołania i funkcjonowania poszczególnych pruskich placówek edukacyjnych w mieście. Autor zwrócił uwagę nie tylko na charakter tych inicjatyw, ale i na stawiane przed nimi cele, kwestie zasobów ludzkich, czyli kadry pedagogicznej i zaplecza materialnego. Nie pominięto okresu Księstwa Warszawskiego, który stanowił swoistego rodzaju wyłom w panowaniu pruskim w Bydgoszczy. Rozdział drugi w znacznie mierze poświęcony szkolnictwu podstawowemu zarówno na terenie miasta, jak i w gminach podmiejskich w zestawieniu z charakterystyką prywatnego szkolnictwa bydgoskiego u progu ponownego pruskiego panowania (mamy na myśli sytuację w 1815 r.), gdzie uwzględniono liczne, aczkolwiek niewielkie szkoły tego typu dla chłopców, dziewcząt oraz mieszane, dając całościowy obraz na kwestie bydgoskiego szkolnictwa w tymże podokresie. Zabieg ten należy uznać za słuszny i trafny, a jego efekt z całą pewnością stanowi istotny wkład w poznanie dziejów Bydgoszczy. Najobszerniejszy rozdział trzeci, mający nieco odmienny od dwóch pozostałych układ, stanowi niejako pierwotnie zakładany przedmiot zainteresowania autora. Nie licząc oczywiście szkół średnich niższego szczebla omówionych w rozdziale drugim. Autor przedstawił dzieje i funkcjonowanie czterech szkół: Królewskiego Gimnazjum w Bydgoszczy, Miejskiej Szkoły Realnej (Miejskiego Gimnazjum Realnego/Królewskiego Gimnazjum Realnego), Miejskiej Szkoły Wyższej dla Dziewcząt, Miejskiej Szkoły Realnej (Miejskiej Wyższej Szkoły Realnej). W przypadku dwóch pierwszych udało się odtworzyć nie tylko historię szkoły, ale i dokonać dość wnikliwej charakterystyki kadry pedagogicznej, ukazać w różnych aspektach społeczność uczniowską oraz dać krótki rys losów budynku szkolnego. Dwóm pozostałym placówkom poświęcono

mniej miejsca, co jest w pełni zrozumiałe, z uwagi na czas ich powstania. Niemniej, kreśląc ich dzieje, uwzględniono wszystkie aspekty poruszane w przypadku dwóch pierwszych. Dopelnieniem jest rozdział czwarty, w którym znalazło się miejsce na uwzględnienie innych szkół i placówek oświatowo-wychowawczych, w tym m.in. instytucji, które kształciły kadrę nauczycielską, tzw. szkół zawodowych, które zgodnie z pruskim ustawodawstwem nie zaliczały się do szkół średnich i nie dawały uprawnień do podjęcia studiów uniwersyteckich, prywatnych instytutów muzycznych, szkół artystycznych i zakładów specjalistycznych, jak zakład dla niewidomych czy zakład dla głuchoniemych. Autor uwzględnił także placówki dla najmłodszych: przedszkola, żłobki i domy dziecka. Pamiętajmy jednak, iż w szkołach tych kształcili się chłopcy. Dziewczęta w tamtych czasach wychowanie i edukację pobierały na pensjach, a tychże w Bydgoszczy nie brakowało, czemu dowód daje R. Michna, wyliczając ich kilkanaście. Wskazane przy tej okazji źródła archiwalne mogą stanowić cenne wskazówki dla badacza, który zechce kontynuować ten wątek bydgoskiego szkolnictwa czasów pruskich.

Publikacja przygotowana została w oparciu o solidną, wręcz imponującą podstawę źródłową. Autor dokonał rozległej i wnikliwej kwerendy w archiwach bydgoskich, poznańskich, a także w zbiorach specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, im. W. Belzy w Bydgoszczy. Przeanalizował akta miasta Bydgoszczy, dokumentację Regencji Bydgoskiej, Starostwa Powiatowego w Bydgoszczy, akta poszczególnych szkół. Szczególne znaczenie mają materiały źródłowe zgromadzone i przechowywane w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego (*Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz*) w Berlinie, zawierające nie tylko dokumentację urzędową wielu ministerstw, z której autor skrupulatnie skorzystał, ale i bardzo cenne dla tematu akta osobowe kadry pedagogicznej i społeczności uczniowskiej. Równie imponująca jest lista źródeł drukowanych, do których dotarł autor. Wykorzystał m.in. sprawozdania roczne przygotowywane przez poszczególne szkoły, druki i publikacje okazjonalne i jubileuszowe, sprawozdania z rewizji i wizytacji szkolnych, druki ulotne, a także liczne publikacje, często o charakterze historycznym autorstwa wielu ówczesnych pedagogów, które ukazywały się na łamach wydawanych wówczas czasopism. Nie pominął prasy bydgoskiej, dzienników urzędowych, sprawozdań magistratu bydgoskiego i map miejskich. Wykazał się również dogłębną znajomością literatury tematu, sięgając tej nielicznej polskojęzycznej, ale i znacznie obszerniejszej – niemieckojęzycznej. Warto nadmienić, że niemieckie źródła rękopiśmienne i drukowane stanowiły niewątpliwie ogromne wyzwanie dla autora z uwagi na fakt, iż w zdecydowanej większości pisane były gotykiem niemieckim, co z pewnością nie ułatwiało mu pracy. Godny pochwały jest warsztat naukowy pokazujący doskonale

wykorzystanie rozległej, zróżnicowanej i trudnej bazy źródłowej, umiejętność wnikliwej analizy danych, czasami wręcz benedyktyńskiej pracy, zwłaszcza w kontekście tworzenia różnego rodzaju zestawień.

Fakt, iż autor wykazuje się tak doskonałą znajomością źródeł i literatury, która ukazała się na przestrzeni ponad dwóch ostatnich wieków w ramach interesującego go obszaru tematycznego, zarówno w kontekście dziejów Bydgoszczy, jak i historii szkolnictwa pruskiego, czasami może wręcz przytłaczać czytelnika, który odsyłany jest do bardzo rozbudowanych przypisów, których autor odwołuje się do kilku, a czasami wręcz kilkunastu źródeł czy publikacji. Z drugiej strony owe przypisy to doskonała wskazówka dla tych historyków, którzy zechcą zgłębiać niektóre wątki jedynie zasygnalizowane w książce.

R. Michnie udało się odtworzyć zasady funkcjonowania XIX-wiecznej pruskiej szkoły średniej, niższego i wyższego szczebla, oraz ukazać w zasadzie każdy aspekt ówczesnego szkolnictwa pruskiego. Począwszy od sytuacji politycznej, mającej znaczący wpływ na realizowanie procesu edukacyjnego, który w przypadku państwa pruskiego stanowił istotny element polityki germanizacyjnej, przez sytuację społeczną i narodowościową, po kwestie związane z zapleczem materialnym. Doskonale przedstawia przekształcenia poszczególnych placówek edukacyjnych na terenie Bydgoszczy. Pisząc o systemie szkolnym, szczegółowo, ale i przystępnie wyjaśnia czytelnikowi zasady funkcjonowania szkolnictwa pruskiego, zachodzące w nim zmiany oraz proces jego wdrażania na ziemiach polskich.

Dzieje poszczególnych szkół i systemu szkolnictwa przedstawiono w szerokim kontekście historycznym, wskazując na wpływ wydarzeń politycznych (1848, 1864 etc.) i postępującą germanizację. Autor umiejętnie wskazał, jak ważną rolę pruski system edukacji odgrywał w procesie germanizacji polskiej młodzieży, jak pojawiały się kolejne ograniczenia w stosowaniu języka polskiego czy usuwanie Polaków z grona pedagogicznego. Na uwagę zasługuje fakt, iż w ramach owego kontekstu historycznego autor nie zapominał o ukazaniu polskich inicjatyw w zakresie pielęgnowania polskiego języka i kultury, które przecież odbywały się poza system szkolnym, a były istotnym elementem edukacji i wychowania polskich mieszkańców miasta, którzy także, aczkolwiek w zdecydowanej mniejszości (co wynikało też ze struktury narodowościowej miasta), uczęszczali do szkół pruskich. W konsekwencji czytelnik otrzymuje całościowy obraz tego, co działo się wówczas w Bydgoszczy. Przy czym autor zachowuje swego rodzaju umiar w dozowaniu tego rodzaju informacji i czytelnik z całą pewnością nie odnosi wrażenia, że odbiega od zakładanego tematu. Zasadne jest także szersze nawiązanie do okoliczności powrotu Bydgoszczy do macierzy i ówczesnej sytuacji. Nie tylko z racji ukazania się publikacji w roku świętowania stulecia tego wydarzenia, ale

z uwagi na fakt, iż w jego konsekwencji w Bydgoszczy następują istotne zmiany. Kres panowania pruskiego oznacza repolonizację miasta i konieczność budowy polskiego szkolnictwa.

Skrupulatna analiza źródeł, zwłaszcza akt osobowych nauczycieli, pozwoliła zaprezentować całe grono pedagogiczne pracujące w poszczególnych placówkach (ze wskazaniem na staż pracy, nauczone przedmioty), w wielu przypadkach na przygotowanie wręcz krótkich biogramów długoletnich, zasłużonych nauczycieli. Szkoda, że na fotografiach przedstawiających grono nauczycielskie Królewskiego Gimnazjum w Bydgoszczy (rys. 46 i rys. 47, 212-213) zabrakło podpisu z identyfikacją poszczególnych pedagogów.

Płynną i logiczną narrację uzupełnia szereg starannie przygotowanych rycin i tabel. Na uwagę zasługują liczne zestawienia statystyczne obrazujące liczbę uczniów w danych placówkach w poszczególnych latach, ich strukturę narodowościową, wyznaniową, pochodzenie. Niezwykle cenne są odtworzone programy nauczania dla poszczególnych klas, z nazwami przedmiotów, liczbą godzin, a w niektórych przypadkach obowiązującymi podręcznikami niezbędnymi do osiągnięcia zakładanych efektów kształcenia. Obraz ówczesnej szkoły i obowiązków ucznia dopełniająienne plany zajęć. Autorowi udało się odtworzyć także działalność pozanaukową, głównie społeczno-kulturalną poprzez krótkie przedstawienie towarzystw funkcjonujących w murach szkolnych. Co ciekawe, udało mu się także określić losy bydgoskich abiturientów, wskazując kierunki ich dalszej edukacji. Ciekawe jest zaprezentowanie sylwetek wybitniejszych absolwentów Królewskiego Gimnazjum oraz Szkoły Realnej i Gimnazjum Realnego. Warto dodać, że autor nie ograniczył się do prostego wyliczenia nazwisk, ale podał miejsce i rok urodzenia, narodowość oraz krótką adnotację na temat zawodu i prowadzonej działalności.

Historia szkolnictwa to też historia budynków szkolnych. I o tym R. Michna nie zapomniał. Poznajemy okoliczności powstania obiektów szkolnych, adaptacji istniejących budynków na potrzeby placówek. Sięga zatem z jednej strony do początków, z drugiej wskazuje ich przeznaczenie po powrocie Bydgoszczy do macierzy. Zwłaszcza w przypadku jeszcze istniejących budynków ułatwia to ich identyfikację w krajobrazie architektonicznym miasta. Pomocny w orientacji topograficznej jest zamieszczony w ramach aneksu wykaz występujących w tekście ulic, gdzie niemieckim nazwom przypisano ich polskie odpowiedniki (ówczesne i współczesne, jeśli takowa różnica występuje). Szkoda, że w przypadku niektórych placówek podana została tylko nazwa ulicy, bez jej lokalizacji. Dotyczy to głównie szkół elementarnych i zlokalizowanych na terenach podmiejskich, ale i np. Szkoły Wydziałowej funkcjonującej w dobie Księstwa Warszawskiego, czy niektórych

szkół zawodowych powstających u schyłku XIX w. Podanie dokładnego adresu właściwe byłoby także w opisie zdjęć przedstawiających budynki szkolne. Zabiegi te niewątpliwie ułatwiłyby czytelnikowi lepsze zorientowanie się w topografii miasta, zwłaszcza że te sztandarowe placówki oświatowe mieszkańcy raczej rozpoznają, tym ciekawsze byłoby wskazanie im tych pozostałych, o których pojawiały się dotychczas znikome informacje. Zasadne jest natomiast stosowanie w tekście niemieckiej terminologii zarówno w nazewnictwie szkół, urzędów, jak i ulic, oczywiście ze stosownym polskim wyjaśnieniem (odnośnikiem).

Czytając pracę R. Michny, nie mam żadnych wątpliwości, dlaczego spośród wszystkich miast w Prowincji Poznańskiej to Bydgoszcz określana była miastem szkół i placówek wychowawczych. Ich liczba jest imponująca. Nie bez znaczenia był fakt, iż miasto było ważnym ośrodkiem administracyjnym w Prowincji Poznańskiej, stolicą regencji i siedzibą wielu urzędów różnego szczebla. Liczni miejscowi urzędnicy zainteresowani byli dobrym wykształceniem swoich dzieci, a tym samym istnieniem szkół odpowiadających wysokim standardom kształcenia panującym w Prusach. Niestety, młodzież bydgoska, niejednokrotnie świetnie przygotowana, jeśli chciała kontynuować naukę na poziomie uniwersyteckim, musiała czynić to w innych miastach. Władze pruskie, mimo kilkakrotnie podejmowanych prób, w tym przez bydgoskie władze miejskie, nie zgodziły się na powołanie w Bydgoszczy uniwersytetu. Decyzje te miały w dużej mierze podłoże polityczne i były efektem realizowanej z coraz większym nasileniem od lat 70. XIX w. polityki germanizacyjnej. Jak słusznie autor zauważył, szkolnictwo było ważnym narzędziem i umiejętnie wykorzystywanym przez pruską administrację instrumentem polityki germanizacyjnej i wynaradawiającej, a Bydgoszcz jako prężnie rozwijające się w XIX w. miasto miało potencjał. Były to istotne przesłanki wpływające na uczynienie z miasta bastionu niemieczyny na kresach wschodnich Cesarstwa Niemieckiego.

Praca Radosława Michny nie tylko stanowi bardzo sumiennie i skrupulatnie przygotowaną monografię szkolnictwa średniego w Bydgoszczy w okresie panowania pruskiego, ale zawarte w niej treści, w szczególności zestawienia, to także doskonała pomoc w realizowaniu innych tematów badawczych związanych z historią XIX-wiecznej Bydgoszczy, zwłaszcza kwestiami społecznymi, kulturowymi czy rozwojem nauki w mieście w tymże okresie. Oparta na szerokim materiale źródłowym i przygotowana z ogromną starannością publikacja stanowi bardzo ważny wkład w poznanie dziejów XIX-wiecznej Bydgoszczy i daje doskonały obraz szkolnictwa pruskiego w mieście w wieku XIX i początkach wieku XX. Sięgnąć po nie powinien każdy miłośnik Bydgoszczy, historyk regionalny czy historyk wychowania.